№ 102.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 21. GRUDNIA ROKU 1798. w PIĄTEK.

z Paryża dnia 4. Grudnia.

Jeden z tuteyszych dziennikow zapewnia, iż w tych dniach rząd wyſłał 25. kuryerow z *Paryża*, ktorych przeznaczenie nie ieſt wiadome.— Podług tychże dziennikow bardzo wiele kuryerow przeieżdżało dotąd między *Neapolem*, *Florencyą i Wiedniem.* Dodaią, iż rzecz teraz idzie o roztrząśnienie losu *Włoch.*— G. *Lavalette*, który w więzieniu *Temple* ſiedział, w tych dniach na wolność wypuszczonym zoſtał.— Dnia 26. Liſtopada Generał adjutant *Sarraſin*, na prywatney ſeſſyi Dyrektoryatu, na którey także miniſtrowie naſi przytomni byli, oddawał ſztandar *Angielſki*, zdobyty w akcyi pod *Caſtlebar* w *Irlandyi.* Przy tey okoliczności miał mowę, na którą Ob. *Treilhard* odpowiedział, w treści: „ iż Dyrektoryat mocno był uradowany z poſtępowania *Francuzow* w *Irlandyi*; iż klęſka, którą ponieśli, ztąd iedynie pochodziła, że wyſłane z *Francyi* poſiłki w czaſie przyzwoitym nie ſtanęły. Officerowie wyprawy G. *Humbert* pozyſkali dla ſiebie ſzacunek Dyrektoryatu, i powinni doznawać w wſzelkich okolicznościach względow ſzczegulnych. „— G. *Sarraſin*, który dawniey pod Generałami *Scherer*, *Kleber*, *i Bernadotte* ſłużbę odprawiał, poſłany teraz będzie do armii *Włoſkiey*. G. *Humbert* mianował go Generałem dywizyi, nie przyiął iednak ieszcze tey rangi. Ułożył on pamiętniki względem wyprawy *Irlandzkiey*, lecz te nie będą na publiczność wydane, gdyż w czaſie nowe ieszcze wyprawy do *Irlandyi* przedſięwzięte być maią.— Woyſko, które *Anglicy* na *Minorce* wysadzili, wynoſi do 3 lub 4000. Znalezli tam oni ſtronnikow ſwoich, w emigrantach *Francuzkich z Hiszpanii* do *Minorki* przeſłanych. Bayką ieſt iednak, iakoby mieli zdobyć port *Mahon*, trzymaią go tylko w oblężeniu.— Ob. *Monneron* dawny dyrektor kaſſy *d'Escomptes* zoſtał przytrzymanym pod *Bordeaux* wraz z bratem ſwoim, który z pełnomocnictwem rządu miał ztamtąd do *Ile de France* popłynąć. Papiery ich zapieczętowano.— Dyrektoryat utworzył teraz przy boku ſwoim kommiſſyą woienną, ſkładaiącą ſię z Generała dywizyi od każdey armii i iednego kommiſſarza woyſkowego, do kierowania operacyami woiennemi. G. *Milet Mureau* i kommiſſarz *Villemasy* który pod G. *Buonaparte* wielkie przy armii *Włoſkiey* uczynił kraiowi uſługi, ſą członkami tey rady.—W *Nantes* (mowi przyiaciel praw) utworzony zoſtał klub *koło konſtytucyine*, który miał iuż wyſłać do *Paryża* deputowanych, dla rozmowienia ſię z tuteyszemi ſzefami partyi względem elekcyow w mieſiącu Germinal odbywać ſię maiących, lecz te wszyſtkie podſtępy zniszczone zoſtały. W *Ankonie* znayduią ſię 3 okręty liniowe *Francuzkie.* Donoszą ztamtąd, iż woyſka Cesarſkie wſiadły w *Wenecyi* na okręty, i miały do *Neapolu* popłynąć; przez *Parmę* przechodziło 80 wozow prochowych dla armii *Francuzkiey* w kraiu *Rzymſkim.* Podług tuteyszych dziennikow, rząd nasz miał żądać od xiążęcia *Toſkańſkiego* pożyczki pułtora miliona Frankow.—Ob. *Dietrich* z *Strazburga* dopraszał ſię rady 500, aby pozoſtałe po gillotynowanym oycu iego prezydencie *Strazburſkim* pisma o *Mineralogii* etc. kosztem publicznym drukowane być mogły. Nakazano w tey mierze dokładny złożyć rapport.— Dwoch ſzpiegow zagranicznych obieżdżało departament *Morbihan*, gdzie iednego z nich aresztowano. Mieli oni zlecenie uważać ſtan departamentow zachodnich, w przypadku zaburzeń zaręczać prędką pomoc i dawne zapewnienie, iż wkrótce woyſka *Angielſkie* i inne wyſiądą na brzegi nasze, a *Anglia* doſtarczy potrzebnych pieniędzy i broni. W departamencie *Cotes du Nord* znowu kupy rabuſiow i ſzuanow ukazuią ſię.— W departamencie także *de Saone* i *Loire* rozruchy powſtaią, lecz woyſka wszędzie ściągaią do mieysc zaburzeniom podległych. Słychać, iż Dyrektoryat ma wkrotce przyſłać poselſtwo, w którey poda środki do użycia przeciw rozruchom w zachodnich departamentach ſpoſtrzegać ſię daiącym. Dawni xięża w kraiach Rzeczypospolitey, za naymnieyszą okazaną nieſpokoynością w więzieniu ſiedzieć maią.— General *Brune* wyieżdża ztąd do *Hollandyi*, dla obięcia tam kommendy nad woyſkami naszemi.— Ob. *Botto*, który wyiechał z taiemnemi zleceniami rządu do *Wiednia* uda ſię wpierw do *Raſtad.*— Na dniu 27. Liſtopada Ob. *Briot* wniosł w Radzie 500. iż *Francya* od dawnego czaſu krwią ieſt zbroczona, i że 150.000. patryotow zamordowanych zoſtało. Zaniedbanie ſędziow wiele ſię w tey mierze przyczyniło. Na żądanie więc iego uchwalono, aby wszyſtkie elekcye ſędziow w roku 4 i 5 dochodzone były. Lecz na dniu 1 Grudnia Rada cofnęła nazad wydaną tę rezolucyą ſwoią.

Na ſeſſyi Rady 500. dnia 28. Liſtopada poſtanowiono naſtępuiące artykuły względem dobr emigrantow: I. Artykuł 3. Prawa 28. Marca 1793. będzie tylko przez 15. lat uſkuteczniony, zacząwszy od dnia ogłoszeniaননieyszego Prawa. — II. Przeciwne temu prawa są uchylone. — III. Każde zawieszenie przedaży dobr na Rzpltą po emigrantach, bądź z proſtey bądź z uboczney linij ſpadaiących, ieſt znieſione, oſtrzegaiąc iednak uſkutecznienie Prawa 29. *Fructidora.*

Liſt Ob. Alexandra Faujas, *do Ob.* Faujas Saint-Fond *ſwego Oyca* w Litchfield Staffordschire 19. *Liſtopada* 1798.— Uwolnieni z tyſiąca niebespieczeńſtw które towarzyſzyły naszey nieſzczęśliwey wyprawie, przybyliśmy nakoniec do *Liverpol.* Natychmiaſt zaprowadzono nas do *Lichtfield* małego miaſta w którym ieſteśmy jeńcami na ſłowo honoru, i zkąd spieszę ſię uwiadomić cię o moim zdrowiu. Bądź więc ſpokoyny względem moiego losu; moy dobry geniusz ieſzcze mnie raz wydobył zdrowego z niebespieczeńſtw morza, i z uporczywey bitwy którąśmy przez cztery godziny wytrzymywali przeciwko piąciu okrętom *Angielſkim*, a którym niepoddaliśmy ſię aż w ten czas, gdyśmy utracili wszyſtkie nasze maszty, żagle i armaty, i będąc prawie zatopionemi w wodzie wchodzącey ze wſzyſtkich ſtron do naszego okrętu, i nakoniec po wyczerpaniu wszyſtkich do obrony sposobow. *Anglicy* drogo zapłacili naszą klęſkę. *Francuzi* walczyli z tym nieuſtraszonym męſtwem, iakie tyle razy oręż ich uczyniło zwycięzkim, i nie spuścili Narodowey bandery, aż po iey waleczney obronie. Posyłam ci rysunek tey bitwy, który nazaiutrz zrobiłem podług natury. Poweźmiesz z niego wyobrażenie, ſilnego odporu naszego okrętu *Hoche.* Mam także widok bitwy w iey ciągu odrysowany.— Niepodobna ieſt wyſtawić ſobie obraz wszyſtkich nieszczęść ktore towarzyſzyły nieſzczęśliwey wyprawie *Irlandzkiey.* Odkładam na inny czas opisanie naszych przypadkow, iako też i wielu innych interessuiących poſtrzeżeń, uczynionych w czaſie naszego bawienia na morzu *Szkockim*, gdzie nas spotkały takie nawalnice, które ſtały za bitwę. Mam nader piękne rysunki, ktore pewien ieſtem, iż ci ſię będą podobać z przyczyny hiſtoryi naturalney. Odryſowałem z wielką uwagą ſkałę wolkaniczną, o którą ieden okręt przed nami płynący rozbił ſię z taką mocą, iż niepodobna było ani iednego wyratować człowieka. Ta ſkała należy do wysp *Hebrydow.* Wierzchołki tey gory ſą bardzo regularne i okazałe, widok ich ieſt przyiemny, osobliwie w czaſie rozigranego morza. Marynarze nazywaią tę ſkałę *Proſtą głową.* Te ryſunki są iedynym ſprzętem pozoſtałym mi od rabunku maytkow, którzy wszyſtkie moie i innych officerow rzeczy pomiędzy ſiebie podzielili. Przybyłem do *Anglii* ogołocony z ſprzętow, pieniędzy, i bez ſposobu onych nabycia: możesz sobie wyſtawić przykrość moiego ſtanu etc. Kommissarz *Francuzki* do wymiany jeńcow umocowany, pisał do nas, iż będziemy w krotkim czaſie wymienieni i na ſłowo odeſłani. Jeſt moim zamiarem przebyć *Anglią* piechotą z papierem i ołowkiem w ręku.

Głoszą, iż nieprzyiacielſkie kroki z *Neapolem* iuż ſą rozpoczęte. Z *Sardynią* rząd nasz w naylepszym ieſt porozumieniu —Z mowy Krola *Angielſkiego* w Parlamencie mianey, ktora nic o *Auſtryi* nie wzmiankuie, wnieść można oczewiście, iż *Auſtrya* ieszcze nieprzyſtąpiła do nowey koalicyi, i dla tego nie traciemy zupełnie nadziei pokoiu.

Redaktor ogłoſił urzędownie naſtępuiące pismo: *Wypis z Liſtu pisanego dnia* 17. *Brumaire* (7. *Liſto.*) *przez kommiſſyą przy adminiſtracyi centralney Departamentu Niższey Mozy, do miniſtra intereſſow wewnętrznych.* Ob: miniſtrze. Bunt organizowany był w wielu z naszych kantonow, i wszędzie potłumionym zoſtał. W *Ruremondzie* kommiſſarz Władzy Wyko: z iednym tylko huzarem aresztuie iednego z podmawiaiących do buntu. O godzinie 9 wieczorem mnoſtwo rozboynikow uderza na dom więzienia dla wydobycia aresztowanego. Gdyby im ſię to udało, bunt byłby ſię ſtał zupełnym. 500 ludzi z pobliſkiego kantonu oczekiwało pod bronią na ſkutek tego przedſięwzięcia, a ſiła zbroyna znaydowała ſię o 24 mile, lecz kommiſſarz przy adminiſtracyi municypalney zebrał 20 patryotow, ktorzy ſię potaiemnie uzbroili. Na pierwszy znak, napadaią na dom więzienia, odpowiadaią na zapytanie zaboycow ciągłym ogniem, wielu z nich ranią, a kommiſſarz tak dobrze czyni rozporządzenia, iż ſwoią małą liczbą dobrze myślących ludzi, utrzymuie mnoſtwo burzycielow, aż do przybycia ſiły zbroyney. „

W niektorych naszych dziennikach znayduie ſię wypis z liſtu z *Alexandryi* pod dniem 20 Pażd: w ktorym wyraża, iż *Buonaparte* przed wyiazdem ſwoim z *Kairu*, poſtanowił tam rząd podobny do nowych Rzpltych *Europeyskich*, maiący piąciu członkow Dyrektoryatu, podział kraiu na kantony i w nich adminiſtracye, *Francuzi* wyſtawili ze wszyſtkich ſtron twierdze na wzor *Europeyskich*, oczyścili kanały ſprowadzaiące wodę *Nilu* do ſtudniow *Alexandryiskich.* etc. etc.

W tym momencie kiedy podług wszelkich pozorow talenta Generała *Buonaparte* w innev częsci świata pożytecznemi dla Rzeczypospolitey ſtać ſię mogą, wielu piſarzow natężaią rozumy ſwoie, aby go wydobyć z teraznieyszego położenia, a ponieważ wszelka nadzieia ieſt utracona, aby mogł ſzczęśliwie do *Indyow* przedrzeć ſię, przeto wszyscy z *Wolneiem* wysyłaią go do *Konſtantynopola.* Jeden z tych pisarzow tak ſię tłomaczy. „ Ponieważ trzecia część armii Generała *Buonaparte* doſtateczna ieſt utrzymać w władzy ſwoiey *Egipt*, przeto ten wodz z resztą woyſka wzmocniony oddziałem *Arabow*, a nawet i *Mamelukow*, na łup chciwych, (ieżeli przez kroki nieprzyiacielſkie *Porty* przymuszonym do tego zoſtanie) może udać ſię do *Syryi*, i opanować tę piękną część *Turcyi Azyatyckiey.* To przedſięwzięcie tym ieſt podobnieysze do uſkutecznienia, że pokonani przez niego *Mamelukowie* iuż nieraz panami *Syryi* byli. Tam znalazłby ſprzymierzeńcow w narodzie woiennym *Druzow*, ktorzy zawsze niepodległości ſwoiey przeciw *Turkom* bronili. Wzmocniony 20 do 30 tyſiącami *Druzow* wkroczyłby łatwo do *Natolij*, a potym przedarłby ſię do *Konſtantynopola.* Skoroby tylko ſtanął w *Scutari* wązkim kanałem od wspomnioney ſtolicy oddzielonym, W. Sułtan zagrożony od armii Generała *Buonaparte*, i *Grekow* dybiących tylko na porę wyrwania ſię z pod prze-

mocy *Tureckiey*, byłby przymuszony opuścić to otwarte i bez żadney obrony zoſtaiące miaſto (przez ſwoią budowę krotkim bombardowaniem w perzynę obrocone być mogące) i uciec ua okręcie do *Tarabozan*. Na owczas *Grecya*, *Turcya*, *i Macedonia*, zdobyte być mogą, a państwo *Ottomańſkie*, ieżeli nie ze wszyſtkim rozszarpane, przynaymniey zoſtałoby bardzo uszczuplone. „

O połączeniu morza czerwonego z śrzodziemnym.

(z Posselta)

Afryka ściąga teraz nową uwagę *Europeyczykow*, gdy od południa *Szwedzi* zwiedzaią iey okolice, dla czynienia doſtrzeżeń do hiſtoryi naturalney należących, od zachodu przypływaią *Anglicy* dla wyśledzenia nowych korzyści handlowych, a od pułnocy *Francuzi* pochodnią woyny ſtepy iey oświecaią. Wkrotce znakomita ta część świata, przeſtanie bydź iak dotąd po więkſzey części *ziemią nieznaiomą*. Z przedſięwzięcia republikanow, wkrotce ſię wyiaśni co należy sądzić o połączeniu morza *czerwonego z śrzodziemnym*. Zbyteczną rzeczą byłoby okazać ważność takowego połączenia. Nieſkończone korzyści wypłynęłyby ztąd dla poloru *Azyi* i *Afryki*, dla zobopolnego handlu obu tych części świata rownie iak *Europy*, mianowicie zaś dla *Frankyi*; gdyby ieszcze i do tego morze *śrzodziemne z niemieckim* przez połączenie *Rodanu z Renem* ziednoczone bydź miało. Dochodzić tego, co dawni *hiſtorycy* wzmiankuią o wielkich dziełach przedſiebranych od krolow i innych rządcow *Egiptu*, począwſzy od *Sezoſtrysa* aż do *Traiana*, byłoby nadaremną rzeczą, gdyż żadne ślady ani opisy tych robot nie pozoſtały. Te iednak tak liczne, i w tak rożnych czasach i rożnych ſposobach czynione doświadczenia, dowodzą ważności tego przedſiewzięcia, gdyby nawet ſame tylko mieyscowe i ograniczone korzyści odnoſzone ztąd bydź miały. Dopieroż w teraźnieyſzym czaſie korzyści takowe iakże daleko rozszerzyć ſię mogą? Biegły inżenier ktory zwiedzi kray ten z doſkonałym zaſtanowieniem, w każdym przypadku odkryie doſtateczne slady, i potrafi z tylu niepewnych i przeciwnych ſobie wieści, ułożyć rzetelny opis ſtanu, początku i dyrekcyi rozmaitych kanałow dawnych, lubo i ta praca na mało przydatną bydź może, gdyż chociaż niektóre z tych dzieł. bądź ręką czasu zniszczone, bądź woyną i odmianą rządow w wzroście ſwoim wſtrzymane zoſtały, żadne iednak z nich nie było w takim sposobie zakładane i uſkuteczniane, aby celowi temu ktory teraz ieſt spodziewanym, zupełnie odpowiadało. Dawne przedſiewzięcia nie mogą bydź ani za wzor ani za śrzodek do nowego dzieła uważane, gdyż to może bydź teraz daleko łatwieyszym i proſtszym ſpoſobem przyprowadzone do ſkutku, pod tym warunkiem, ieżeli przedſiebiorący tak ważne dzieło, w spokoyney władzy swoiey mieć będą wybrzeża i zachodnie brzegi morza czerwonego, rownie iak bieg *Nilu* i leżące w około niego okolice ku ſtronom południowym. Zeby płaſzczyzna morza *czerwonego* miała bydź wyższa od płaszczyzny *śrzodziemnego*, ieſt rzeczą mało podobną do prawdy, a nawet przyiętą bydź nie może. Przybywanie iednak i ubywanie peryodyczne morza tamtego że ieſt do 5. i 15. ſtop, to wszyſtkich podrożnych opisania ſtwierdzaią. Taż ſama okoliczność byłaby doſtateczną, do odrzucenia wſzelkiego planu kommunikacyi obu morz. Gdyż iak napływ wielkich bałwanow morſkich przy zwzbieraniu morza *czerwonego* zepsułby kanał od iednego końca do drugiego, tak znowu przy ubywaniu, kanał zoſtałby płytkim, a morze *śrzodziemne* ſtawszy ſię wyższym, z ſwoiey ſtrony kanałby niszczyło. Co iednak naywięcey przedſiewzięcie takowe niepodobnym czyni, ieſt niemożność ścieśnienia groblami, długie i nieprzerwane łożylko 20 ſtop głębokie, pod płaszczyzną obu morz graniczących z ſobą, a ieszcze w takim mieyscu, ktore ieſt bez wątpienia wyższe od tey płaſzczyzny, i złożone z samych wzgorkow miałkiego piaſku. Wybudowanie i utrzymanie takiego kanału podobne byłoby robocie *Penelopy*. Dla połączenia więc obu morz, na nic inszego względu mieć nie należy, iak na otworzenie żeglugi rzeczney za pomocą ſtatkow, nie więcey iak 6. lub 8. ſtop głęboko w wodę idących, między dwoma portami, iak np. *Suez* z iedney, a *Kair*, *Foſſan* i *Bulak* z drugiey ſtrony. Położenie tych portow zdaie ſię ſprzyiać takiemu zamiarowi, oddalenie ich bowiem od ſiebie nie wynoſi iak 25. mil, a wschodni brzeg *Nilu* pod *Kairem* ieſt tak głęboki, iak ſamo morze pod *Damiettą*, *Zan*, etc

(*Reszta potym.*)

z Bruxelli dnia 3. Grudnia.

Niektórzy buntownicy maiący na czele bywszego officera w ſłużbie *Auſtryackiey*, pokazali ſię niespodziewanie w *Jodoigne* w kraiu *Vallon*, i nałożyli tam kontrybucye; pomkneli ſię potym ku *Wavre*, lecz poſtrzegłszy oddział woyſka przeciwko nim idący, iak nayspiesznicy uciekli. Uważaią tu, iż wſzyſcy naczelnicy buntowników, są lub byli w ſłużbie *Auſtryi*. Nie ſłychać tu iuż prawie o buntownikach w *Campine*. Wſzyſtkie ich niedobitki schroniły ſię do lasow, gdzie lekkie woyſka nie daią im ani ſposobności, ani czasu, ażeby ſię połączyć mogły. Wſzyſtkie inne części naszych departamentow używaią zupełney ſpokoyności.

Dnia 5. Grudnia. Insurgenci rospościeraią ſię po pobliſkich lasach; liczba ich iak mowią, ieſt doſyć znaczna. Przyprowadzono tu Dowodzcę buntownikow *Coorbels*, który będzie wkrotce sądzony.— Miaſto naſze ieſt zawſze w ſtanie oblężenia.

z Kolonij dnia 2. Grudnia.

Podług liſtow wczorayszych z *Maseyk*, oczekuiemy codziennie ſtanowiącey bitwy między *Francuzami* i inſurgentami, którzy od *Dieſt*, aż do *Venlo* ſtoią oszańcowani. Gdyby przewagę otrzymali, mogliby przeyść *Mozę* do *Hollandyi*.

z Hagi dnia 4. Grudnia.

Naynowsze wiadomości z *Niderlandow* daią poznać, iż insurrekcya lubo zdawała ſię być w *Campine* przytłumioną, po zaszłych akcyach pod *Dieſt i Hoegstraten*, okazała ſię iednak w rozmaitych innych okolicach wzdłuż *Mozy i Roer*, gdzie młodzież należąca do rekwizycyi z insurgentami złączyła ſię. Za wiadomością, iż podczas rewizyi domow w *Bruxelli*, wielka liczba młodzieży w nocy ſchwytaną zoſtała, wielu mieſzkaiących okolicznie obawiało ſię podobnegoż losu, a nie mogąc przedrzeć ſię na nasze territorium, udali ſię w znacznych tłumach do insurgentow, którzy teraz korpus armii utworzyli.— Przymuszona pożyczka, którą mieszkańcy prowincyi *Hollandyi* opłacą, wynosi podług rapportow kommiſſyi 1,041,823. złotych.— Obiedwie izby miały niedawno tayną ſeſſyą. Mowią, iż iey celem ieſt powszechna amneſtya, maiąca być ogłoszona za wszelkie przypadki 12. Czerwca, i uwolnienie wszyſtkich obywatelow aresztowanych przed i po tey epoce. Należący do oſtatniego ſpiſku, którzy w dawney prowincyi *Hollandyi* mieszkaią' maią ſtanąć przed ſądem naywyższym teyże prowincyi, względem innych nic ieszcze nie uchwalono.

z Madrytu dnia 14. Liſtopada.

Słychać iż Xiąże Pokoiu znowu wniydzie do miniſterium. Król dał mu niedawno w podarunku bardzo piękne konie. Miniſter ſtanu *Savedra* znowu zapadł na zdrowiu.—Część flotty *angielſkiey* pod *Cadix*, gotowała ſię do odpłynienia ztamtąd.

z Konſtantynopola dnia 15 Liſtopada

O armij Generała *Buonaparte* uſtawne chodzą tu pogłoſki, lecz żadney urzędowey nie ma wiadomości.—Na dniu 3. t. m. 37. *Francuzow* między ktoremi znaydowały ſię osoby dyplomatyczne, i Generał *Clenau*, ktory był urządził dwie kompanie konney artylleryi *tureckiey*, pod mocną eſkortą przeprowadzeni na okręcie zoſtali do *Sinope*, *Anapa* i innych mieysc położonych na morzu *czarnym*. W zamku *Amaſara* umieszczeni są Franciszek *Franchini* i Antoni *Franchini* dragomanowie, ſekretarz *Pidoux*, nauczyciel *Trules*, felczer *Mongin*, doktor *Garice*, konsul w Moldawij *Parent*, i kapitan kupiecki *Valentin*. W zamku *Samson Vies*, *Gaspary*, *Rouſtan* uczniowie w językach wschodnich, *Chriſtophi d' Amiras* drugi dragoman w *Smyrnie*, *Touſſaint* Drukarz, *Marion*, *Meynier* nauczyciele, i *Meroutti* felczer. W zamku *Synope* Generał *Meynan*, adiutant *Caſteras*, pierwszy dragoman w Smirnie *Simian*, konsul na Wołoszczyznie *Fleury*, tłumacz legacyi w Konſtantynopolu *Riva*, *Manceni* malarz, i *Conmene* pisarz w kantorze. W zamku *Kiraſſe* (zkąd *Lukullus* przywiozł pierwsze drzewo wiśniowe do *Rzymu*,) Konsul w Smyrnie *Jean Bon St André*, ſekretarz iego własny synowiec. *Majaſtre* kanclerz konsulatu. Franciszek *Duteil* dentyſta, i *Filibert Arnaud* nauczyciel.

Wyspy *Zante* i *Cerigo* bez oporu są zdobyte od flotty *Roſſyiſko-Tureckiey*, i woyſkiem oboyga narodow osadzone. *Cefalonia* będzie rownie łatwą do zaięcia, iedna tylko *Korfu* przez ściągnione tam zewsząd korpusa *francuzkie* nie podobną ieſt do opanowania.

z Stutgardu dnia 4. Grudnia.

Od kilku dni przechodził przez *Kempten* wielki transport owsa, ſiana etc. dla woyſk Ceſarſkich znayduiących ſię w okolicach *Bregentz*. Zapewniaią iż w proſt *Bregentz*, *Ingolſtadu* i *Inspruka*, porozſtawiano w pewney rozległości allarmowe armaty, dla uwiadomienia w przypadku iakiego poruszenia, z ſtrony armii *Francuzkiey* znayduiącey ſię w okolicach *Szaffuzy*: i mówią, iż woyſka *Auſtryackie* maią weyść do *Augsburga* w liczbie 4. lub 5. tyſięcy ludzi.—Kuryer *Włoſki* przechodzący przez kraie *Gryzonow* i *Szwaycaryi*, nie doszedł tą razą, z przyczyny zapewne wielkich śniegow.

z Frankfortu dnia 5. Grudnia.

Wyſłany z taiemnemi zleceniami od Dyrektoryatu Ob. *Botto*, przeieżdzał przez *Raſtad* do *Wiednia*.— Położenie *Erenbreitſteinu* coraz ieſt ſmutnieysze. Widzieć można mieszkańcow tamteyszych szukaiących pożywienia w połowie ryb i ſtrzelaniu ptakow. Funt mięsa kosztuie tam 2. złote, jaje 30. graycarow. funt maſła zł. 5. Niedoſtatek legumin coraz bardzey dokucza. Niedawno wdowa iedna, matka ſiedmiorga dzieci, z rospaczy w *Ren* ſię rzuciła, zoſtała iednak wyratowaną. Jedney tylko mąki ieszcze ieſt nieiaki zapas w fortecy.— Mowią iż ieżeli *Francuzi* nie odſtąpią od oblężenia *Erenbreitſteinu*, na ów czas woyſka maią przyiść na pomoc tey twierdzy.— Generał *Jourdan* rozmaitym ſtanom na prawym brzegu, które rekwizycyi w przyzwoitym nie oddały czaſie, wſtawił exekucye.—Wielki ieden dwór miał przyſtąpić do koalicyi.—Generał *Schauenburg* iedzie do *Włoch*, iak tylko *Maſſena* kommendę po nim w *Szwaycaryi* odbierze.— Fortyfikacye *Manheimu* będą ſpiesznie zburzone, a to z boiaźni, aby ta twierdza w nieszczęśliwym przypadku przeciw Rzeszy użytą nie była, gdyż przez ſtratę ſzańcow *nad-reńſkich*, twierdza ta otwartą ieſt dla *Francuzow*. Załoga i armaty przeprowadzone zoſtaną częścią do *Filipsburga*, częścią do armij Rzeszy nad rzeką *Lech*.— Wiadomość iż kwatera głowna armij *Moguncki*ey pozoſtanie na nieiaki czas w *Wisbaden*, i że Generał *Maſſena* dowodzić będzie oddzielnym korpusem woyſka, potwierdzona ieſt teraz w Gazecie *Strażburſkiey*.— Znaiome osoby w *Moguncyi* pod nazwiſkiem Klubiſtow, za ſtraty poniesione w roku 1793. otrzymali teraz indemnizacye. Pierwsza klaſſa naywięcey uszkodzonych 1000. druga 300. oſtatnia 120. frankow. Cała ſumma przeznaczona na nadgrodzenie ſtrat wynosi 30,000. frankow.— Stany *Wirtemberſkie* znowu są zgromadzone; poseł Francuzki *Trouvé*, spodziewany ieſt co moment w *Stutgardzie*.

Podług gazety ranney Londyńſkiey, *Pitt* zamyśla teraz zawierać nowe traktaty handlowe z *Roſſyą*, *Auſtryą*, *Portą*, *Hiszpanią* i *Neapolem*. Woyſka *Roſſyiſkie* maią być opłacone pieniędzmi Hiszpańſkiemi, aby tylko zebrane od kilku lat ſkarby w *Ameryce* pod zaſłoną marynarki *Angielſkiey* do *Cadix* przyprowadzone zoſtały.

z Altony dnia 11. Grudnia.

Los *Napper-Tandego* i wspołtowarzyszow iego ieſzcze nie ieſt rozſtrzygniony. Słychać, iż magiſtrat *Hamburſki* chce odeſłać tę rzecz do Cesarza i Rzeszy, od których zawiſł. *Napper-Tandy* ſam niechciał ſię w *Hamburgu* bawić, lecz za namową poſła *Francuzkiego*, u którego w dzień przybycia ſwago znaydował ſię na obiedzie, i zapewnieniem iego, iż ſię niczego lękać nie powinien, przenocował tylko, a poseł *Angielſki* umiał korzyſtać z tak krotkiego bawienia iego.— W *Londynie* wynalezione ſą krzeſła *Gymnastikon* zwane, czyli krzeſła zdrowia, w których można czynić podług upodobania agitacyą wszelkich muszkułow ciała, czy to ſiedzący, czy ſtoiący, czy leżący. Ciało przez te poruszenia takiey agitacyi doświadcza, iak gdyby przez kilka mil pieſzo lub konno utrudzone było. Wynalazek dla podagrykow i wszelkich innych chorob chronicznych pożyteczny.

z Raſtad dnia 6. Grudnia.

Dnia onegayszego w nocy, Miniſtrowie *Francuzcy* odebrali kuryera od Generała kommenderuiącego *Jourdan*. Tenże kuryer dziś nazad wyprawionym zoſtał. Mowią iż iego depesze ściągały ſię do kontrybucyow nałożonych, na prawym brzegu *Renu* przez *Francuzow* zaiętym.—Nota Miniſtrow *Francuzkich* podana była tego wieczora o go-

dzinie 9. Tym ſię iey mniey tak prędko ſpodziewano, iż Nota Deputacyi złożona była dziś z rana przez pełnomocnego Miniſtra Ceſarſkiego.

Dnia 7. Grudnia. — Osnowa Noty podaney dnia wczorayſzego.

Pierwſza Nota.

„Niżey podpisani Miniſtrowie pełnomocni Rzpltey *Francuzkiey*, do negocyowania z Rzeszą *Niemiecką*, nie będą roztrząsać nowey Noty Deputacyi Rzeszy podaney dnia 16. *Frimaire* (6. Grudnia) przez pełnomocnego Ceſarſkiego Miniſtra. Wſzelkie roztrząsanie ieſt zbyteczne, i prawie natrząſaiące, gdyż iuż z iedney i drugiey ſtrony rzecz wyczerpaną zoſtała, kiedy z ſtrony Legacyi *Francuzkiey* uleganie byłoby dziś wyſtępkiem, a z ſtrony Rzeszy opor w ſyſtema ieſt obrocony. Niezoſtaie więc niżey podpisanym iak tylko przypomnieć w krotkich ſłowach poſtępowanie prawdziwie Republikanſkie ich Rządu, i donieść o oſtatnich jego zamiarach. Rzplta *Francuzka* okazała ſię w niniejszey negocyacyi ze wſzelką przewagą zwycięſtwa, ale oraz ze wſzelkim uczuciem ludzkości i umiarkowania, które zaszczyca zwycięzcę; z naymocnieyſzą chęcią przyspieszenia momentu, w którymby rozsądny a pewny pokoy, i powrocenie handlowych między dwoma narodami związkow, mogły nadgrodzić i na zawſze oddalić nieszczęścia woyny, którą Rzplta toczyła tylko na obronę ſwoich ſiedliſk i ſwoiey wolności. — Rząd *Francuzki* dał pierwszy dowod tych spokoynych ſkłonności, przez pospiech w wyſłaniu do tego kongreſſowego miaſta swoich pełnomocnikow opatrzonych w plenipotencye, tym czasem kiedy Deputacya Rzeszy lub nie była ieszcze zebrana, lub nie miała iak tylko ograniczone i niedokładne plenipotencye. Gdyż nie bez pożytku zaſtanowić ſię tu można, iż przez ſpoſob w iakim te plenipotencye były wyrażonemi, pełnomocnicy Cesarscy łatwo mogli mniemać, iż nie powinni przyſtawać ani na uſtąpienie całego lewego brzegu *Renu*, ani na zasadę ſekularyzacyow; tak dalece, iż te dwie wielkie zasady dziś uroczyście przyznane, zoſtawſzy w ten czas odrzuconemi, nie można widzieć coby zoſtało do czynienia na negocyacyach. Jeżeli, odrzuciwszy wszelkie uprzedzenia, zwrociemy teraz myśl do początku negocyacyi, i przetrząśniemy ią aż do tego momentu, zobaczemy komu przyznać należy iey poſpiech lub zwłokę. Miniſtrowie pełnomocni Rzeczypospolitey przekonani, iż proſte poſtępowanie przyſpiesza koniec intereſſow zawiłych, proponowali, i wzięli za ſtateczne prawidło, ażeby roztrząsać materye w naturalnym i porządnym ich biegu. Przeciwnie Deputacya Rzeszy przyznaiąc zawiłość rzeczy, często nayprzeciwnieysze wprowadzała kweſtye: ſposob pewny, ażeby wszyſtko zamącić, a nic nie ſkończyć, i zdolny na ſprawienie podeyścia, nieporozumienia, i ſprawiedliwey nieufności. Gdy ſzło tylko o położenie powszechnych zasad, Deputacya przekładała liczne ſzczeguły, i naturalne wypadki należące do układu oſtatecznych artykułow, a które wyſtawiła iako zasady i prawidła, ażeby w nich mieć powod do nieſkończonych ſporow. Na iak nierownie większe przewłoki, intereſſa były wyſtawione, gdyby niżey podpisani byli zezwolili na proiekt deliberuiącey konferencyi; myśl przedwczesna w tym momencie, roztrząsać proiekta całego traktatu, gdy przez kilka miesięcy ledwo ſię względem niektórych porozumiano artykułow. Z tego wszyſtkiego wypada, iż ſam ſposob negocyacyi użyty przez pełnomocnikow Rzpltey, zaświadcza ſkuteczne pragnienie ich rządu, ażeby doyść do zamierzonego celu. Lecz nie przez ſamą tylko formalność, oświadczenia, i Dyplomatyczne fraszki, dowiodł ſwoią dla pokoiu przychylność: Wielkie przezeń dane dowody znayduią ſię w ſłuszności iego pretensyow i wſpaniałości iego ofiar.— Panią będąc całego lewego brzegu *Renu*, Rzplta poſiadała ieſzcze na prawym brzegu ſtanowiſka woyſkowe uważane za nader ważne: odſtąpiła tych pożytkow, zezwoliła na powrocenie territoriow *Kehl i Kaſſel*, i na odſtąpienie dalszych pretensyi na tymże brzegu, lubo i w tym względzie mogłaby ſłuszne okazać prawa.— W przemagaiącey ſwego oręża ſile, Rzplta mogłaby zapewne żądać utrzymania ſię przy całym korycie *Renu*; lecz za wspolnym zezwoleniem zgodzono ſię w Notach 3 i 27 Paźd: na rozmiar nurtu i wysp tey rzeki, zoſtawuiąc prywatnym mieszkańcom *Niemiec* poſſeſſyą wysp, któreby do nich należały na lewey ſtronie nurtu.—Gdy żądanie przeniesienia na prawy brzeg wszyſtkich własności udzielney ſzlachty mieszkaiącey na lewym brzegu, ſprawiło niespokoyność i było powodem reklamacyow z ſtrony Deputacyi Rzeszy, pozwolono, ażeby ſzlachta nie maiąca głosu na ſeymie, zachowaną była przy ſwoich dobrach na territorium *Francuzkim*. Gdy żądano dla dobra obydwoch narodow, ażeby wſzyſtkie opłaty na *Renie* należące do xiążąt, ſtanow i innych członkow Rzeszy, zoſtały od dnia dziſieyszego znieſione, i ażeby ich znieſienie uſkutecznione było w przeciągu 6ciu mieſięcy od wymiany ratyfikacyi, zezwolono z tey ſtrony na znieſienie praw i opłat teyże natury do samey należących *Francyi*.— Co do długow, czyliż Rzplta na mocy dawnych Traktatow nie mogła ſię domagać ich przenieſienia? nie miałaż prawa pokazać ſię nieporuszoną względem tych wſzyſtkich, które były zaciągnione na zaſiłek przeciwko niey wymierzoney woyny? Lecz względy na dobro publiczne są tak dla Rzpltey dzielnemi, a pokoy tak ieſt w iey oczach szanownym, iż po użyciu wſzelkiego rodzaiu umiarkowania, zezwoliła ażeby długi zgromadzeń uſtąpionego brzegu, przy nim zoſtały; dobrodzieyſtwo niezmierne i tak ważne dla *Niemiec*, iż Rzplta wcześnie w nim usprawiedliwiła ſkutki woyny, do któreyby powtornie weyść przymuszoną zoſtała. —Atoli iakiż był pożytek tylu łatwości i odſtąpienia? w miarę ulegania *Francuzkiego* Rządu, Deputacya Rzeszy ſtała ſię bardziey wymagaiącą, dogodzona w tym przez zawiłość wſzyſtkich ſwoich tłumaczeń, które można znaleść i w oſtatniey iey Nocie, gdzie ſtara ſię wprowadzić wątpliwości nawet na długi wyraźnie na ſiebie przeięte. Zdaiąc ſię przywięzywać zawarcie pokoiu do każdego swego żądania, potrafiła wſzyſtko otrzymać, bez żadnego w miarę wſpaniałości *Francuzkiey* intereſſow pospiechu, gdyż z iey ſtrony, za iednym uspokoionym żądaniem, zaraz naſtępuie drugie, a każdemu żądaniu nowe towarzyſzą pretensye. Dwa ważne punkta, to ieſt powſzechne przenieſienie długow, i zachowanie *Kehl* i *Kaſſel* dla *Francyi*, mocno różniły pełnomocnikow *Francuzkich* i Rzeszy; zupełne ſtron zbliżenie, zależało iedynie od decyzyi tych dwóch trudności: Rzplta zezwoliła na powrocenie territoriow *Kehl* i *Kaſſel*, rownież porozumiano ſię względem długow, i gdy ważnieysze trudności negocyacyi zoſtały tym ſpoſobem z ukontentowaniem Rzeszy uprzątnione, widziano Deputacyą ſtwarzaiącą nowe przeszkody, i nawet żądaiącą od Rządu *Francuzkiego* takiey rzeczy, na iaką żadna Rzpltey władza nigdy zezwolić nie może. Nie było to rzeczą tayną dla Deputacyi Rzeszy, i powtarzali to pokilkakrotnie Miniſtrowie *Francuzcy*, iż konſtytucya *Francuzka* wyraźnie ſię ſprzeciwia żądaniu, ażeby Praw o emigracyi poſtanowionych nieſtoſować do przyłączonych kraiow. Rząd czynił w tey mierze wſzyſtko, co było w iego mocy. Nota niżey podpisanych pod dniem 3cim tego mieſiąca powinna zaspokoić rozsądną obawę. Czynić ſłuszne w tey mierze naleganie, ieſt to dowieść niechęci pokoiu, przywięzuiąc go do niepodobnego warunku, i że ten niepodobny warunek w tenczas ieſt z nowym podany zapałem, gdy iuż Rzplta zezwoliła na to wszyſtko, co iey wolno było odrzucić, Nadto, ktoż ſię da przekonać, iz gdyby Deputacya niepotrzebowała pozoru, zaiſte źle wyszukanego, dla ukształcenia przedsięwziętego zerwania, byłaby położyła na ſzali pożytek kilkunaſtu osob, z ocaleniem kraiow *Niemieckich*. Jeżeli to ſprzeciwienie się pokoiowi, nie znayduie się w ſercu Pełnomocnikow Rzeszy, ieſt przynaymniey rzeczą iawną, iż oſkarżenia przeciwko niey bez iey wiedzy czynione, będą miały tenże ſam ſkutek, to ieſt pomnożenie notow nic nieznaczących, i nieſkończonych kongreſſowych ſporow.—Tym czasem te ſpory powinny mieć ſwoy koniec. Gdy cały rok nie wyſtarczył na danie kraiom *Niemieckim* pokoiu, ma więc zapewne inne nie pokoiu widoki. Bliſka przyszłość da poznać Deputacyi i wszyſtkiemu *Niemieckiemu* ludowi iego przyiacioł prawdziwych: w tym momencie należy przez akt uroczyſty dać poznać z iedney ſtrony uporczywą Rządu *Francuzkiego* do pokoiu ſkłonność, z drugiey ſtrony przywieść pełnomocnikow Rzeszy do wyraźnych tłumaczeń. Z tego powodu niżey podpisani przeięci ſzczerością zamiarow ſwoiego rządu, i pełni ieszcze zaufania w rozsądku i ludzkości Deputacyi Rzeszy, oświadczaią, iż ich Nota 12 Vendemiaire (3 Paź:) obiaśniona naſtępnemi i nieoddzielnemi notami pod 21 i 23 Brumaire (11 i 13 Liſt:) oraz 3 Frimaire (23 Liſt:), niemniey przez niniejszą, ieſt *ultimatum Francuzkiego* Rządu.—Oświadczaią z rownym uczuciem, iż ieżeli w przeciągu 6 dni, zacząwszy od iutra, 17 Frimaire (7 Grud:) Deputacya Rzeſzy nie odda i nie przeszle niżey podpiſanym kategoryczney i dogodney odpowiedzi na wszyſtkie teyże noty punkta, tedy ich urzędowanie uſtaie. Miniſtrowie Pełn: Rzeczypospolitey *Francuz*: ponawiaią Miniſtrowi pełnomocnemu JC. Mci zapewnienie naywyższego poważenia.— w *Raſtad* 16 *Frimaire* (6. *Grud*:) *R*. 7. *Rzpltey*.

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Druga Nota.

Niżey podpisani miniſtrowie Rzpltey *Francuzkiey* odpowiadaiąc na drugą Notę podaną sobie dnia dziſieyszego 16 Fruct: (6. Grudnia) przez miniſtra pełnomocnego cesarſkiego, przymuszeni są odwołać ſię do ſwoich poprzedzaiących Not w tey samey materyi, i Deputacya Rzeszy uzna to, zważaiąc na ninieyszy ſtan negocyacyi. Niżey podpiſani zapewniaią przy tey okazyi miniſtra pełnomocnego etc.— *w Raſtad d.* 16. *Frimaire* (6. *Grudnia.*)

(podpisano) Bonnier, Jean Debry, Roberjeot.

Od granic Auſtryackich dnia 12. *Grudnia.*

Przygotowania woienne czynią ſię z naywiększym poſpiechem, w *Tyrolu* organizuią kompanie ochotnikow, którzy w oſtatniey woynie dali tak znaczne męſtwa dowody. Z tym wszyſtkim ieszcze ſię o pokoiu mniemanie utrzymuie. — Z *Włoch* donoszą, iż flotta *Rossyiſko - Turecka* *Butrinto* w perzynę obrociła, po czym zaczęła bombardować *Korfu*. — W *Tryeście* W. Miſtrz czyni przygotowania do wyiazdu, zapewniaią, iż ſię uda do *Malty*.— Jeżeli *Neapolisańczykowie* wkroczą do kraiow *Rzymſkich*, naowczas można być pewnym woyny.

z Brünn dnia 12. *Grudnia.*

Baſman-Oglu ieſt teraz celem naywiększey uwagi. Poruszenia woyſka iego i wkroczenie do *Wołoſzczyzny* dało powod w wielu mieyscach do uzbraiania ſię. Fortyfikacye *Belgradu* w naylepszym ſtanie ſą teraz poſtawione, a forteca doſtatecznie w ammunicye i żywność opatrzona. Mowią (co iednak z poprzedzaiącemi donieſieniami wcale ſię niezgadza) iż basza *Belgradzki* lęka ſię napaści od *Baſmana-Oglu*, a ponieważ nie ma tyle mocy, aby ſię z nim mogł mierzyć, przeto w oſtatnim przypadku myśli ratować ſię ucieczką do *Semlina*, i ztąd to owo wyſłanie własnego ſyna do *Semlina*, dla oddania wizyty tamteyszemu gubernatorowi.

z Bazylei dnia 4. *Grudnia.*

Zawarty zoſtał i podpisany w *Lucernie* d. 30 Liſtopada, między pełnomocnym miniſtrem *Francuzkim Perrochel* i Ob. *Begoz*, miniſtrem interessow zagranicznych, traktat ſzczegulny w tey treści: „*Szwaycarya* da w poſiłku *Francyi* 18. tyſięcy ludzi. Rzplta *Francuzka* może czynić zaciągi woyſkowe własnym kosztem w *Szwaycaryi*, lecz tylko z ludzi, ktorzy dobrowolnie przyſtawać zechcą. Każdy żołnierz i unterofficer odbierze 24. liwrow na rękę przyimuiąc ſłużbę; może ſię na lat dwa lub cztery zobowiązać. Nowo-zaciążne woyſko będzie podzielone na 6. pułbrygad, każda od 3000. ludzi. Wszyscy szefowie brygad, kommendanci batalionow i kapitanowie będą przez Dyrektoryat mianowani. Każdy żołnierz proſty i unterofficer odbierze darmo mundur *Francuzki*. Rzplta *Francuzka* wſkaże, przeciw komu woyſka te maią bydź użyte. W ten czas ſwoy żołd odbierać zaczną, kiedy trzecia ich część ściągnie na to mieysce, gdzie ſię maią zgromadzić. Wſzelkie wykroczenia przeciw karności woyſkowey i przeſtępſtwa, przez trybunały *Szwaycarſkie* karane będą. Rząd *Francuzki* opatrzy w żywność te woyſka na rok ieden w *Szwaycaryi*. Żaden żołnierz, żadna kompania, żaden batalion nie mogą bydź przyięte pomiędzy kompanie, bataliony lub półbrygady *Francuzkie*. Rzplta *Francuzka* obowiąże iedną z Rzpltych bądących z nią w przymierzu, do wzięcia na ſwoy żołd tego woyſka, gdy go ſama nie będzie miała potrzeby używać.

z Florencyi dnia 18. *Liſtopada.*

Dnia onegdayszego dwor nasz udał ſię do *Pizy*. Wczoray wieczorem oczekiwano na liſty z *Wenecyi*, i nieodebraliśmy ieszcze liſtow z kraiow *Niemieckich*, gdy niespodzianie nadeszła ſztafeta od naszego miniſtra w *Bononij* z wiadomością, iż kuryer *Toſkańſki* zatrzymany zoſtał w tym mieście, i że mu odebrano wszyſtkie papiery. Natychmiaſt Rząd nasz złożył radę ſtanu, na którą wezwany zoſtał miniſter *Ciſalpińſki*, którego na tey Radzie uwiadomiono o tym zdarzeniu: wyſtawiono mu oraz nieprzyzwoitość podobnego poſtąpienia z tak rzetelnym Dworem. Miniſter *Ciſalpińſki* odpowiedział, iż ta okoliczność nie była mu wiadomą, a nalegany o danie w tey mierze ſatysfakcyi, oświadczył, iż podobny krok nienależał do iego urzędu. Rząd *Toſkańſki* zmartwiony tym odmowieniem, wyſłał natychmiaſt ſztafetę do margrabiego *Manfredini*, który wyiechał z dworem do *Pizy*. Domyślaią ſię, iż to zapewne za zdaniem tego miniſtra, wyiechał dziś ieden z Dyrektorow poczty do *Medyolanu*, dokąd wiadomo ieſt, iż papiery kuryerowi *Toſkańſkiemu* zabrane, zoſtały odeſłanemi. Jeſt mniemanie, iz ten z kuryerem poſtępek uczyniony był w zamiarze docieczenia iaki ieſt rodzay związkow między dworami *Wiedeńſkim*, *Neapolitańſkim*, *Florentſkim*. Zachodzi w prawdzie nader ściſłe powierzanie ſię między naszym i temi dworami, lecz ci, którzy wychwalaią mądrość naszego rządu, i którzy ſą przekonani, iż go własne intereſſa nie zaślepiaią, utrzymuią, iż to powierzanie ſię nie może mieć nic podobnego do porozumień nieprzyiacielſkich. Zapewniaią nawet, iż W. xiąże na to tylko używa wpływu, iaki ma do ſerca Cesarza, łako ſwoiego brata, od którego ieſt nader kochanym, ażeby go odwrocić od woyny.

Od granic Włoſkich dnia 20. *Liſtopada.*

W przypadku woyny, *Neapol* ſpodziewa ſię 20,000. *Moſkalow z Krymu*, iako woyſka poſiłkowego.— W *Pesaro*, *Ankonie* i innych mieyscach morza *Adryatyckiego*, wielkie baterye ſą wysypane przeciw wszelkiey napaści *Moſkalow* lub *Anglikow*.— W korpuſie przewodnikow drog, ktory *Francuzi* w kraiach *Rzymſkich* maią, znayduie ſię wielu murzynow.— Xiąże *Oranij* kommendant woyſk cesarſkich we *Włoszech*, założył głowną kwaterę swoią w *Padwie*.— Krol *Neapolitańſki* po ſkończoney woynie z *Francuzami* poſtanowił był etat woyſka w czaſie pokoiu 46,769 głow, a w czaſie woyny 62,361. tudzież 120. kompanii milicyi kraiowey, wynoszącey 15240 głow. In summa 77,601. Lecz odmiany zaszłe świeżo w ſtosunkach politycznych kroleſtwa tego, powszechnie ſą wiadome. Odtąd iak *Auſtrya* i *Francya* uzbraiać ſię znowu zaczęły, rząd tamteyszy nie tylko woyſko w ſtanie woiennym poſtawił, lecz ſtara ſię w czwornasob powiększyć łiczbę milicyi, i w tym celu, chociaż z naywiększym oporem ludu, uſiłuie wprowadzić powszechną konſkrypcyą.

z Rzymu dnia 25. *Liſtopada.*

Konsulat utworzy wkrotce dwa regimenta kawaleryi, a w każdym departamencie ieden batalion infanteryi, ma także wolność zaciągnienia półdzieſiąta miliona na potrzeby woyſka.— Procz innych Generałow, oczekuiemy tu Generała *Ruſca*, *Duhem*, i St. *Suzanne* z kilku regimentami kawaleryi. We wszyſtkich częściach Rzpltych rekrut wielki ieſt rozpoczęty.— Ob. *Regnaud de St. Jean d'Angeli* kommissarz Rządu *Francuzkiego* w *Malcie* przybył na brzegi *Rzymſkie* wpędzony przez nawałność. Zapewnia, iż przy odiezdzie iego z *Malty* na dniu 9. t. m. załoga tamteysza *Francuzka* była w dobrym ſtanie, opatrzona w żywność i drzewo na rok cały.

Adjutant Generała *Chabaut* kommendę w *Korfu* maiącego, przybył na d. 19. Liſtop: do *Ankony*, dla udania ſię ztamtąd do *Paryża*. Muſiał on przedzierać ſię przez flottę *Roſſyiſko-Ottomańſką* pod *Korfu* ſtoiącą, zapewnia iednak, iż wyspa ta ieſt w naylepszym ſtanie obrony.

Podług wszelkiego podobieńſtwa woyna z *Neapolem* wkrotce ſię rospocznie. W okolicach *Ankony* zebrało ſię ſię bardzo wiele woyſka *Francuzkiego*. Na oſtatniey radzie woienney w *Neapolu*, *Nelson* utrzymywał, iż należy attakować Rzpltę *Rzymską*, Królowa zaś była zdania, iż lepiey ieſt trzymać ſię w iak naylepszym ſtanie obrony.

z Medyolanu dnia 26. *Liſtopada.*

Obywatel *Trouvé*, bywszy miniſter Rzpltey *Francuzkiey* w *Medyolanie*, wyiechał w tych dniach do *Paryża*. Ob: *Faypoult* ma ſię niebawnie udać do *Genui*, gdzie w charakterze miniſtra pełnomocnego przy Rzpltey *Liguryiſkiey* ma zoſtawać. Roznieſiono tu pogłoſkę, iakoby nowe miały naſtąpić odmiany w władzach *Cisalpińſkich*. Lecz pewna ieſt rzeczą, że wszyſtko utrzyma ſię w tym ſtanie w iakim teraz zoſtaie.

Wypis z Liſtu z Liworno d. 28. *Liſtopada, przyſłanego ſztafetą i umieszczonego w Gazecie Hamburſkiey.*

Dowiedzieliśmy ſię, iż 7. tyſięcy ludzi z woyſka *Neapolitańſkiego*, których niewiadome było przeznaczenie,

wfiedli na kilka *Angielfkich* i *Portugalfkich* okrętow. Tego poranku trzy *angielfkie* liniowe okręty i iedna fregata, pokazały się na wysokości naszego portu. W tymże czasie znaydowali się tu posłowie *Roffyifki*, *Angielfki*, i *Neapolitańfki*; spodziewaliśmy się nadzwyczaynego zdarzenia. Za weyściem dywizyi *angielfkiey* do naszego portu, dway officerowie ieden *Angielfki* drugi *Neapolitańfki*, wstąpili na ląd, udali się do urzędow cywilnych i woyskowych, i żądali pozwolenia na wylądowanie woysk *Neapolitańfkich*, które miały zaiąć *Liworno*. Natychmiast zgromadził się wyższy sztab i ułożył kapitulacyą. W tym momencie woyska *Neapolitańfkie* wychodzą z okrętow. Służba garnizonowa odprawiać się będzie razem przez woyska *Neapolitańfkie* i *Tofkańfkie*. Wszyscy nasi cywilni i woyskowi urzędnicy przy swoich mieyscach są zostawionemi. Bandera *Tofkańfka* zawsze zawieszoną będzie i ścisła neutralność zachowaną zostanie. Wszystkie własności, nawet *Francuzkie*, będą szanowanemi. W tey dywizyi okrętow znayduie się Admirał *Nelson*; reszta okrętow *Angielfkich* i *Portugalfkich* ktore ią składaią, weydzie tey nocy do naszego portu. — Dnia 23 armia *Neapolitańfka* wkroczyła w kray *Rzymfki*, i mowią iż zaięła całą *Romanią*. Znaczny korpus woysk *Neapolitańfkich* ma się udać do *Tofkanii*. Z resztą zupełna spokoyność panuie w tym kraiu.

z Zurich dnia 7. Grudnia.

Dziś prezydent administracyi centralney ogłosił tu następuiący list urzędowy Generała *Francuzkiego*: „Pospieszam się Obywatelu, donieść ci o zwycięztwie, ktòre woyska *Francuzkie* na d. 27 Listopada nad *Neapolitańczykami* otrzymały, 33 armat wpadło w ręce nasze, tudzież ieden generał nieprzyiacielski, 15 officerow i 800 ludzi, procz tego zdobyliśmy ekwipaż polowy dla 40.000 woyska. Niech żyie Rzplta. Pozdrowienie i Braterstwo. SCHAUENBURG. — Z tego powodu w południe huk licznych wystrzałow z armat dał się tu słyszeć.

DONIESIENIE.

W Księgarni J. L. Kocha pod Nrem 19. na przeciwko Kościoła S. Jana, znayduią się Kalendarze na Rok 1799. Gospodarskie Polskie i Niemieckie. Exemplarz zł. 1. gr. 15. — Kalendarz ścienny z pocztą Polski zł. 1. — Kalendarz kieszonkowy większy gospodarski, historyczny i geograficzny w dobrey oprawie zł. 2. gr. 15. — Kalendarzyk kieszonkowy z różnemi ciekawościami oprawny zł. 1. gr. 6. — Znayduią się także Kalendarzyki Polityczne Francuzkie i Niemieckie z kopersztychami.

Pewny Jegomość życzący sobie mieć Guwernera, ktory aby umiał język Polski, Niemiecki, Francuzki, i po Łacinie. Co życzący sobie takiego mieysca, ma się udać do JP. Gaiewskiego Marszałka w domu JW. Walickiego na ulicy Długiey, od ktorego w tym interesie przyzwoitą odbierze informacyą.

PUBLIKACYA

Osobliwego Lekarstwa przeciwko ukąszeniu psa wściekłego, które Król Jegomość dla dobra pospolitego od tego, który ie miał kupić, iego skuteczność i sposob preparowania dowiadywać, i iego zażywanie w przypadaiących kazusach Kollegium Medycyńskim i całemu Publico rekommendować kazał, przez Naywyższe Jego Collegium-Medicum.

Szaleństwo, które po ukąszeniu psa wściekłego następuie, dla rozumu ludzkiego tak iest poniżaiące, iak zoczenie iego każdemu straszliwym się staie, i w sercu poczuwania pełnym zlitowanie i kompassyą wzrusza.

Te zaś Lekarstwa, ktorych, tak dla zabiegania tak niebespiecznemu wyiawieniu się, iako też dla uleczenia szaleństwa samego, dotąd zażywano, i ktorych liczba nie iest mała, często wprawdzie naylepszy skutek sprawiły, lecz iednak powszechney pochwały pewnego i nigdy nie ochybiaiącego uleczenia otrzymać ieszcze nie mogły, ale często bez wszelkiego zostały skutku, i osoby których to nieszczęście potkało, mizernie życie swoie straciły.

Nayiaśnieyszy Krol Jegomość tedy dowiedziawszy się, że w Sląsku pewny chłop przeciwko ukąszeniu psa wściekłego wie lekarstwo, które od pewney szlacheckiey familii z miłości ludzkiey i na iego pożytek iemu się dostało, ktore według upewnienia wiary godnych osdb, nigdy skutku swego nie chybiło, kiedy go ten ktorego taki pies ugryzł, zaraz po gryzieniu, według przepisanego mu porządku zażywał: więc Nayiaśnieyszy Krol Jegomość z Oycowskiey ku kraiowi swemu miłości, dostatecznie się o tym dowiadywać nie omieszkał. I ku temu celowi Krol Jegomość Pan Nasz Naymiłościwszy, naywyższemu swemu Collegio Medico nayłaskawiey rozkazać raczył, znaiącego się na rzeczy, na to same mieysce posłać i instrukcyą mu dać, iakim sposobem indagacyą ma uczynić, aby naprzod się dowiedział, czy rzecz sama swoią ma pewność.

Gdy więc wszystko, co o tym powiedziano, przez inkwizycye pod przysięgą wysłuchane się potwierdziło, a Krol Jegomość, possesora tego remedium znaczną summą obdarował; tedy on od Naywyższego Colleginm Medicum tam posłanemu krolewkiemu cerulikowi pensyonarzowi nie tylko istotne części, z których to arcanum iest złożone, pokazał, ale też sam z nim szedł w pole, i spolnie z nim ten gatunek maiowych robakow, ktore nayprzyncypalnieyszą w tym lekarstwie są rzeczą, zbierał, tudzież sposob, ktorym ie traktować trzeba i iako całe to lekarstwo przygotowane bydź powinne, iego nauczył.

Naywyższe Collegium Medicum wykona tedy naymiłościwszą intencyą Jego Krolewskiey Mości, wzwyż wspomniony srzodek albo lekarstwo wiernie publikuiąc, i kompozycyą w tey mierze kommunikuiąc, w iakiey ią od possessora dostało. I aby z tego nic nie zgineło, za pożyteczną rzecz uznało, w opisaniu iego mało co albo wcale nic nie odmienić, albo ozdobniey opisać, ale raczey własne słowa possessora, ile poiętne tylko były, zatrzymać wolało.

Lecz aby się wiedziało, co pod imieniem maiowych robakow właśnie się rozumie, i aby ich z pospolitemi chrząszczami nie skonfundowano, ktorych od wielu wielkich lekarzow iako sławne lekarstwo przeciwko gryzieniu psa wściekłego rekommendowano; trzeba tedy, o tym tak nazwanym maiowym robaku osobliwe, i lubo krotkie, iednak ile możności, doskonale determinowane dać opisanie.

„ Maiowy robak iest gadzina, ktora od Linneusza w klassę *Colleopterorum* się kładzie, i *Meloe* się nazywa. Zle go nazywaią maiowym chrząszczem, i z pospolitym chrząszczem go pomieszaią, *Scarabaeus melolontha Linn*, od ktorego bardzo się rożni. Dwoiaki iest gatunek robakow maiowych.

1. Jeden gatunek iest tak nazwany *Meloe Proscarabaeus Linnaeus* (*Syst. Nat. T. I. p.* 419. niemieck; *Przetłumacz: Part. V. Lib. I. p.* 312. *Faun Suec. p.* 286.) też *anticantharus* nazwany, i o ktorym naylepsze wyobrażenie wymalowane w *Schaeffera Elem. Entomol. T. LXXXII.* się znayduie. Na palec iest gruby, i czasem 1. 1(2 cala długi; samica większa iest niż samiec. Nie ma skrzydeł, ale bardzo małe ma nakrycie skrzydłowe, ktore tylko połowę ciała iego zakrywaią, miękkie, prawie iak kurdwan, czarne, nakrapiane, i bez glancu są, dla tego też nie latać, ale tylko powoli chodzić może. Całe iego ciało generalnie iest miękkie i czarne, ze pstrymi, z modrego, zielonego i żołtego zmieszanemi obręczkami obtoczone, głowa, nogi i brzuch bardziey czerwone niż fiołkowe się wydawaią. Rogi do macania 12. maią artykulacyi, z ktorych śrzednie są grubsze, niż te ku końcom. Na przednich i śrzednich nogach ma 5. na tylnych nogach zaś tylko 4. artykulacye. Kiedy tego robaka w oliwę maczaią, tedy zaraz umiera. Procz tego tę osobliwą ma własność, iż, gdy się go kto dotyka, ze wszystkich artykulacyi grubą, tłustą żołtawą wypuszcza wilgotność, ktora iest oleiowata i palce farbuie; ten sok albo ta wilgotność tak dobrze iak robak sam, gdy go zetrą, przyiemny wydawaią zapach.

2. Drugi gatunek iest właśnie ten nazywaiący się robak maiowy, *Meloe majalis Linn. l. c. Frisch Descript: Insect. P VI. Tab. VI. fig. 4.*) ten gatunek iest mnieyszy i czerwone ma obręczki na brzuchu, przez ktore od przechodzącego się rożni, z którym odłączenie albo wypuszczenie soku dotykaiąc się go, ma spolne."

Te robaki maiowe nayprzyncypalnieysze są *ingrediens* tego sławnego *Arcanum*. Naywięcey ich na polach odłogiem leżących, łąkach albo pagorkach ku słońcu leżących się znayduie, i w Maiu przy suchey i ciepłey pogodzie zbierać ich trzeba.

Gdyż przy naymnieyszym dotykaniu w zwyż namieniony sok albo wilgotność wypuszczaią, ktory naylepsze do lekarstwa potrzebne ma bydź *ingrediens*, więc, aby to się nie stało, nie trzeba ich się palcami dotykać, ale za pomocą kilku drewienkow iako kleszczami iednak bez wielkiego ciśnienia zbierać, i w garnek lub w szklankę wrzucić ie trzeba. Skoro ie do domu przyniesiono, tedy im żyiącym ieszcze, iednak nie dotykaiąc ich, głowę nożyczkami nad szklanką, w ktorey czysty iest miod, uciąć, odrzucić, ciało zaś w miod kłaść trzeba, zatym szklanka się zawięzuie i w chłodnym utemporowanym mieyscu się postawuie.

Jeśliby miod po nieiakim czasie miał wyschnąć, tedy trochę świeżego miodu dokłaść, i znowu w chłodnym utemperowanym mieyscu postawić go trzeba; gdzie 2. 3. lata zachować i w potrzebie, według następuiącego przepisu, z dobrym sukcessem zażywać go można.

Przy ucięciu głowy robakow dobrze baczność dać trzeba, aby wypłynąca materya, ktora się przy tym pokazuie, nie zginęła, ale wraz w miod przyszła, ponieważ ta do uleczenia należy.

Kiedy robaki wkładzione bydź maią, tedy na Berlińską kwartę miodu, 200. sztuk czarnych, albo 175. sztuk żołtawych brać trzeba.

Doskonały przepis i preparacya sławnego tego lekarstwa iest następuiąca:

PRZEPIS.

Bierze się 1) robakow maiowych, ktore w miodzie leżały, z miodem przylgnącym 24. sztuk. — 2) Dryakwi 4. łoty. — 3) Libanowego drzewa 2. kwint. — 4) Serpentarii Wirgińsk: 1 kwint. 5) Piłowanego ołowiu 1. kwint. — 6) Gębki jarzębinowey 20. gr. 7) Jeszcze trochę miodu, w ktorym robaki leżały. — Jeśliby nie było Dryakwi, tedy zamiast tego wziąść można powideł bzowych.

Te species następuiącym sposobem traktowane bywaią: — 1.) Robaki maiowe, wyiąwszy ie z miodu, na talerzu bardzo drobno na ciasto nożem albo inszym iakim instrumentem rozsiekane i bardzo cienko rozcierane być muszą. — 2.) Potym Dryakiew się wmiesza. — 3.) Libanowe drzewo wcale cienko skrobane, przez sitko przesiewane, aby cienkie było, i do kupy włożone być powinno. — 4.) Zatym Serpentaria Wirgińska na naysubtelnieyszy proszek obrocić trzeba. — 5.) Gębka jarzębinowa także na tarce drobno utarta według wzwyż namieniońey wielości, i zatym — 6) Ołow piłowany (ktory w kramach się przedaie) także według determinowaney wielości do massy przydany i przerobiony być musi: Do tego — 7) Także ieszcze cokolwiek tego miodu, w ktorym robaki leżały przymieszać można.

Wszystko to w kupie dobrze przerobić i gnieść trzeba. Tak uczyniwszy, lekarstwo to gotowym i do zażywania doskonale dobrym będzie. Gdyby się zaś pokazało, że ta massa za gęsta; tedy tego miodu, z ktorego robaki są wyięte, ieszcze colwiek przydać trzeba, aby lambytywum się stało:

Aby lekarstwo to długo się konserwowało, trzeba ie w szklannym albo glinianym naczyniu chować, i na mieyscu utemperowanym postawić. Jednak uważać trzeba, że zawsze lepiey, nie zbyt wiele na raz gotować, aby nie pleśniało, bo przez to lekarstwo nieskutecznym się staie.

Gdy się tedy trafia, że człowiek albo bydlę iakie od wściekłego psa iest ugryziony; zawsze według starości, natury i iakości tego regulować się trzeba, który iest ugryziony, i według następuiącey Tabeli się rządzić.

TABELLA I.

Starość Ludzi Lata.		Męskiey płci. Kw:	gr:	Niewieściey płci. Kw:	gr:
80, 70, 60, 50, 40, 30	Ta Dozys według iakości Natury pacyenta, albo przymnożona, albo umnieyszona bydź może.	2	—	1	30
25	Także — — — —	1	30	1	15
20, 15, 12	Także — — — — —	1	—	—	30
10, 6	Także — — — — — —	—	40	—	30
5, 4, 3	Także — — — — — —	—	30	—	26
2, 1	Także — — — — — —	—	24	—	20

Nota: u dziecięcia, które ieszcze ssię u piersi matki, albo mamki w zwyż determinowaną porcyą brać musi.

TABELLA II.

	Wielkość i iakość bydląt.	Konie, Woły i Krowy. Kw:	gr:	Wieprze Kw:	gr:	Owce i Kozy. Kw:	gr:	Psy Kw:	gr:	Ptastwo domowe czyli drobiazg. Kw:	gr:
1	Gdy bydlę iuż wyrosło i mocne iest —	3	30	2	30	1	50	2	—	1	—
2	Gdy na poł wyrosło. —	1	45	1	50	1	—	1	30	—	35
3	U bardzo młodych ieszcze bydląt, naprzykład u cieląt, Wieprzow, albo prosiąt, zrzebiąt od kilku niedziel. —	1	—	1	—	—	—	—	—	—	—
4	U bardzo młodych ieszcze Jagniąt, Koźląt i pieskow. — —	—	—	—	—	—	50	1	10	—	—

Nota: U Koni, Wołow, i Krów etc. etc. wzwyż położona porcya rozdzielona, i iedna połowa z wieczora, a druga połowa z rana dana bydź musi.

Gdy iuż człowiek od wściekłago psa ugryziony, według dopiero determinowanego sposobu porcyą bierze; tedy 24. godzin od iadła, a 12. godzin picia wstrzymać się musi; ieśli po 12. godzinach pragnienie iest wielkie, tedy mu cokolwiek herbaty z kwiecia bzowego dać można; a w niedostatku kwiecia bzowego też ordynaryiney herbaty.

Pacyent też przez czas kuracyi, powietrza strzedz się i pot w umiarkowaney izbie, w pierwszych zaś 12. godzinach, wcale w łożku pilnować musi,

Po upłynieniu 24. godzin, dobrze wygrzana koszula iemu obleczona być musi, brudna zaś, iako i poszwa przepoconych pościeli, zaraz wyprane, i w powietrzu dobrze wysuszone być muszą; naylepiey zaś koszulę przepoconą wcale spalić.

W zimie izba zawsze ciepła być musi. — Jeżeli przez ugryzienie rana się zrobiła, potrzeba ią ostrym nożem powiększyć, z ostrożnością iednakowo, żeby przez nieumieiętnych żyła iaka a tym bardziey pulsowa naruszona nie była. Potem trzeba ranę octem winnym lub piwnym, wsypawszy soli do piwnego octu, a w niedostatku octu wodą z solą zmięszaną, dobrze wymyć, i znaczną porcyą proszku z much hiszpańskich natrzeć; co codziennie powtarzać trzeba, żeby wszelką ziadłość z rany wyprowadzić i żeby dobre zaropienie oney nastąpiło. Przyłoż też często na dzień ciepło octu lub wody soloney na ranę i okładay ią maścią bazylikową albo świeżym dobrze nasolonym masłem nakrapiaiąc ią często oleykiem Szkorpionowym lub z maiowych robakow, to iest: oliwą w ktorey maiowe robaki są dystyllowane aby rana przez nieiaki czas otwartą i dobrze wyczyszczoną została, a potem się sama przez się zagoi.

Procz tego pacyent po kuracyi strzec się musi wszelkiego extra-ordynaryinego rozgrzania, tak zbytniey mocyi, iako też gwałtownych afektow, także wszelkich mocnych napoiow, iako wina, wotki, mocnego piwa i wszelkich występkow.

U bydła następuiące rzeczy uważać trzeba: „Jesli iednę albo więcey sztuk od psa wściekłego ugryziono, tedy ugryzionych w osobliwey stayni albo chlewie zaraz po zażywaniu lekarstwa zamknąć trzeba, i ich prędzey na powietrze nie wypuszczać, aż kuracya się skończyla, ktora często 24. do 48. godzin i dłużey trwa, potym gdy to bydło wypuszczono i w inszą stayniạ (chlew) wpuszczono, tedy tę stayniạ, w ktorey chore bydło było, dobrze czyścić trzeba, inaczeyby to mieysce tak dla ludzi, iako i dla bydła zaraźliwym i niebespiecznym było.

Pod czas kuracyi temu bydlęciu przez 24. godzin nic zrzeć i przez 12. godzin nic pić dawać nie trzeba.

Jeśli rana iest, to samo przestrzegać trzeba, co wyżey przy opatrywaniu ugryzionego człowieka w tey mierze się mowiło. Wymycia rany pilnie przestrzegać trzeba, aby ślina wsciekłego bydlęcia się w niey nie zatrzymała, między krew się nie mieszała, a w następuiącym czasie wściekłości nie sprawiła.

Nawet też te osoby, które z ugryzionym człowiekiem do czynienia maią i z nim się obchodzą, albo z ugryzionym bydlęciem się bawią i lekarstwa mu dali, także dozym namienionego lekarstwa brać muszą, gdyż łatwo stać się może, że one odetchu albo śliny ugryzionego człowieka lub bydlęcia mogłyby być dotknione i ztądby także złych i żałosnych konsekwencyi obawiać się trzeba, gdyby u nich przez zażywanie lekarstwa nie zabiegano.

Ostrzegać ieszcze trzeba, że ieśli tak u ludzi, iako u bydląt nie przegryziono rany, ale tylko raz albo znak przez gryzienie się stał; także iako wyżey się namieniło, ciepło przyłożyć można: albo ieśli na mieyscu ugryzionym wielkie są boleści, tedy przez noc wezykatorium przyłożyć można, kiedy to pęcherz ciągnąło, potym go otworzyć i tak z nim obchodzić się można, iako iuż wyżey, przy otwartych ranach, się namieniło.

Gdyby zaś nie każdy potrafił to lekarstwo sobie preparować, tedy Naywyższe Collegium Medicum za potrzebną sądziło, wszystkim Aptekarzom w kraiach J. K. Mci Pruskiey przykazać, toż same według danego przepisu, iako powinność ich przysięgi przy preparacyi inszych, w officynach swoich znayduiących się lekarstw, to po nich wyciąga, także preparować i zawsze ie mieć w gotowości, aby każdy go od nich dla siebie żądać mogł; i ponieważ koniecznie trzeba, aby to lekarstwo zaraz po gryzieniu było przyłożone, tedy każde Państwo dziedziczne, a gdzie tego nie masz, Ichmość Xięża albo ich Klechy, Szołtys albo Karczmarz za powiność sobie mieć będą, zawsze ie mieć w gotowości, co tym łatwiey stać się może, gdyż iuż teraz po wszystkich Aptekach mieć ie będą. Chociaż to lekarstwo nader iest skuteczne i doświadczone, i chociaż iak naydokładniey w tym obwieszczeniu opisano iak go używać potrzeba, to iednakowo obowiązkiem iest każdego Dominium Ekonoma lub Sołtysa we wsi, za wydarzeniem się takowym, żeby ieden człowiek, lub więcey ludzi od wściekłego psa, lub innego zwierzęcia ukąszonych zostało, iak nayprędzey o tem naybliższemu fizykowi wydziałowemu, a gdyby tego nie było chirurgowi wydziałowemu donosić, żeby względem opatrzenia onych niczego nie zaniedbano, — W Berlinie dnia 25. Czerwca roku 1777.

J. K. Mci Pruskiey Supremum Collegium Medicum.

Z powodu blisko kończącego się kwartału, Redakcya *Gazety Korrespondenta* uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby względem przyszłey prenumeraty od 1. Stycznia w Roku przyszłym zaczynaiącey się, raczyli wczesne uczynić zgłoszenie. — Cena prenumeraty zwyczayna.

Kantor tey Gazety iest w Rynku Starego Miasta, w kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze*. — Exemplarz groszy 20.